

# TYGODNIK

## PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

PIĄTEK,  $\frac{8}{20}$  PAŹDZIERNIKA.

Cena Roczna w Rosyji z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. ass. Półroczna, 25 r. ass. Bez pocztą, dla odbierających w księgarni Grafe Roczna, 45 rubli assygn. Półroczna, 23 r. assygn. Dla Królestwa Polskiego Roczna, 53 rubli assygn. Półroczna, 28 rub. ass.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Ekspedycji Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do księgarni Grafe, w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjnym; w Wilnie w księgarni Glücksburga, nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

### WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Petersburg,  $\frac{7}{19}$  Października.

W przesłaną Niedzielę, 3 Października J. C. Wysokość WIELKI XIĄŻĘ NASTĘPCA CESARZEWICZ wrócił z Moskwy do Carskiego Sioła w pożądanym zdrowiu.

W Poniedziałek, 4 b. m. N. CESARZ JMĆ przybył z Moskwy do Carskiego Sioła w pożądanym zdrowiu.

— Od Dworu CESARSKIEGO ogłoszony został szczegółowy Ceremoniał, podług którego w dniu naznaczyć się mającym, odbędzie się chrzest JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI Nowonarodzonego WIELKIEGO XIĘCIA MIKOŁAJA ALEXANDROWICZA, w Carskiem Siole.

— Przez Ukaz CESARSKI z d. 20 Września, do Kantoru Dworu, mianowana Frejliną N. CESARZOWEJ Panna Zofia Bibikow, córka Jenerał-porucznika Bibikow, Kijowskiego Wojennego Gubernatora i Jenerał-Gubernatora Wołyńskiego i Podolskiego.

— Przez Ukaz CESARSKI do Kantoru Dworu, z d. 1 b. m. mianowane zostały Frejlinami N. CESARZOWEJ: księżniczka Barbara Gorczakow, hrabianka Zofia Stroganow, księżniczka Agryppina Obolenskoj, księżniczka Natalia Szczerbatow, Agryppina Demidow, księżniczka Marya Chłkow i księżniczka Katarzyna Trubeckoj.

— Przez Ukaz CESARSKI, za wysługę lat, zostali podniesieni, w liczbie innych, do rangi Radzcy Kollegialnego, Radzcy Dworu: Prezes Wileńskiej Izby Kryminalnej Dobrowolski, Wileński Gubernijalny Lustrator Szantyr, Lustrator Dóbr Skarbowych w gub. Wołyńskiej Jerofiejew, zostający przy Kijowskim Wojennym, Wołyńskim i Podolskim

Jenerał-Gubernatorze do poleceń szczególnych Kamer-junker Lwow, i Sędzia Łuckiego Sądu powiatowego 7 klasy Ładow.

— W liczbie innych podniesiony najlaskawiej został do rangi Radzcy Stanu, Vice-Gubernator Grodzieński, Radzca Kollegialny Janiewicz-Janiewski.

— CESARZ JMĆ, na najpownniejsze przedstawienie Oberprokurora Najsw. Rząd. Synodu, i zgodnie z postanowieniem tegoż Synodu, Najwyżej w dniu 7 Sierpnia b. r. rozkazać raczył: uwolnionego na odpoczynek (na покой) Mingreńskiego Metropolite Dawida mianować Zarządzającym Imeretyńską eparchią, pod głównem Zwierzchnictwem Gruzińsko-Imeretyńskiego Synodalnego Kantoru i Exarchy Gruzji.

Z BOŻEJ ŁASKI

### MY MIKOŁAJ PIERWSZY

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYJ,

i t. d., i t. d., i t. d.

«Czynimy wiadomo niniejszém, iż w skutek wzajemnej ugody między NAMI i N. Cesarzem Jmcią Austryackim, Królem Węgierskim i Czeskim, zobopolni umocowani NASI zawarli i podpisali w S.-Petersburgu 30 Stycznia (11 Lutego) bieżącego 1843 roku Konwencyą we względzie komunikacyi pocztowych pomiędzy Państwami NASZEMI, która do słownie brzmi jak następuje:

W imię Przenajświętszej Nierozdzielnej Trójcy. Najjaśniejszy Cesarz Wszech Rosyji, Król Polski i Najjaśniejszy Cesarz Austriacki, Król Węgierski i Czeski, dla większego rozszerzenia pocztowych stosunków pomiędzy dwoma Cesarstwami i ustanowienia porządniejszej wymiany korespondencyj między ich Państwami ku pożytkowi handlu i wzajemnych porozumień ich względnych poddanych



postanowili zawrzeć pocztową Konwencją i w tym celu mianowali swojemi umocowanemi mianowicie:

N. CESARZ Wszech Rossyj, Król Polski,

Teodora *Prianisznikow*, Swojego Radcę Tajnego, Dyrektora Departamentu Poczt, i S.-Petersburskiego Poczt-Dyrektora, kawalera orderów: Św. Anny 1 klasy, Św. Stanisława 1 klasy, Św. Włodzimierza 3 klasy i Pruskiego Orła Czerwonego 2 klasy z gwiazdą, brylantami ozdobioną,

a Najjaśniejszy Cesarz Austriacki, Król Węgierski i Czeski, Barona Ottona *Meysenbug*, Komandora Hessen-Kasselskiego orderu Złotego Lwa, kawalera Królewsko-Sardyńskiego orderu Św. Maurycego i Łazarza i Parmskiego Konstantyńskiego Św. Jerzego, Sprawującego interesa Jego Cesarsko-Królewskiej Apostolskiej Mości przy Dworze CESARSKO-Rossyjskim i

Maxymiljana *Loewenthal* Radcę Cesarskiego w Głównej i Nadwornej Dyrekcji Poczt Austriackich,

którzy, po wzajemnym okazaniu swoich pełnomocnictw, znalezionych w dobrej i należytej formie, postanowili artykuły następujące:

A. *Postanowienia dotyczące się poczt lekkich.*

*Artykuł I.* Komunikacje pocztowe między Cesarstwami Rossyjskim i Austriackim będą się odbywały po traktach: a) przez Kowno, Brześć-Litewski, Kraków i Podgórze, tranzytem przez Królestwo Polskie; b) przez Radziwiłów i Brody; c) przez Nowosielice i Czarnowice.

Jeżeli z czasem, ze strony zobopolnych Głównych zarządów pocztowych uznano było za potrzebne otworzyć komunikacje pocztowe w innych kierunkach, to zostaje się do ich woli za wzajemnym zgodzeniem się.

*Artykuł II.* Korrespondencja między Rossją i Austrią będzie wzajemnie wymieniana przez kantory pocztowe znajdujące się na zobopolnych granicach obu Cesarstw i Królestwa Polskiego, a mianowicie:

Na traktach a przez kantory Krakowski i Podgórski,

Na traktach b przez Radziwiłowski i Brodzki,

Na traktach c przez Nowosielicki i Czarnowicki.

*Artykuł III.* Bezpośrednia przesyłka post-pakietów będzie się odbywała: a.) Między Pocztamtami Wiedeńskim a Pocztowymi urzędami w Petersburgu, Moskwie, Radziwiłowie i Odessie; b.) Między Pocztowym Kantorem Podgórskim i Pocztowymi urzędami w Radziwiłowie, Kijowie, Żytomirzu, Odessie, S.-Petersburgu i Moskwie, i c.) Między Czarnowickim i Nowosielickim pocztowymi Kantorami.

Jeżeli z czasem która z władz pocztowych uzna za pożyteczne ustanowić podobną przesyłkę post-pakietów między niektórymi pocztowymi urzędami powyżej nie wymienionemi, w tym razie takowa przesyłka będzie mogła być ustanowiona za zobopolną zgodą obu Zwierzchności pocztowych.

*Artykuł IV.* Liczba poczt które tygodniowie będą chodziły między dwoma Cesarstwami określa się następnie: a.) Między Wiedniem, Podgórzem, Kownem i Petersburgiem

po trzy razy; b.) Między Wiedniem, Podgórzem, Brześciem Litewskim i Moskwą po dwa razy; c.) Między Wiedniem, Brodami, Radziwiłowem i Odessą po trzy razy; e.) Między Czarnowicami i Nowosielicami po dwa razy.

Obie Pocztowe Zwierzchności będą mogły pomnażać liczbę tych Poczt i zmieniać porządek ich odprawiania za wzajemną między sobą ugodą.

Umówiono się że odbierane w Radziwiłowie, Petersburgu, Moskiewskie i Odesskie poczty będą odprawiane do Brodów oddzielnie i nie później jak we dwie godziny po otrzymaniu i że nawzajem poczty odprawiane będą z Brodów do Radziwiłowa tyle razy, ile tego potrzebować będzie wyprawienie poczt z tego ostatniego miasta do Petersburga, Moskwy i Odessy. Tym końcem będą ułożone tablice z oznaczeniem godzin wysyłania Rossyjskiej korespondencji z Radziwiłowa do Brodów i Austriackiej z Brodów do Radziwiłowa. Obie pocztowe Zwierzchności wzajemnie zakomunikują sobie takowe tablice.

*Artykuł V.* Jeżeli z czasem uznano będzie rzeczą podobną urządzić bieg poczt między Rossją i Królestwem Polskiem w taki sposób, że przesyłka listów między Lwowem i Petersburgiem przyspieszona zostanie przez skierowanie jej na Tomaszew i Warszawę, Austriacka Zwierzchność pocztowa da swoje zgodzenie się na wyprawianie ich tą drogą, jak skoro takoważ Zwierzchność Rossyjska tego zażąda.

*Artykuł VI.* Koszta przewozu listów z Podgórza do Krakowa i na powrót, z Brodów do Radziwiłowa i z Czarnowic do Nowosielic tyczyć się mają kassy Pocztowej Austriackiej; wzajemnie kassa Pocztowa Rossyjska bierze na siebie koszt przewozu listów przez Królestwo Polskie, równie jak z Radziwiłowa do Brodów i z Nowosielic do Czarnowic.

*Artykuł VII.* Rossja będzie oddawała Austriackim pocztom wszystkie podawane na poczty Rossyjskie listy, adresowane do Cesarstwa Austriackiego, do krajów półwyspu Włoskiego, do Grecji i do wysp morza Śródziemnego i Adryatyckiego. Nadto będą oddawane Austriackim pocztom listy adresowane do pogranicznych Austrii krajów o ile przesyłka ich przez Austrią będzie mogła mieć miejsce z równą prędkością i z mniejszym kosztem.

Ze swej strony Austria będzie oddawała pocztom Rossyjskim wszystkie adresowane do Rosyi listy, tak podawane na Austriackie poczty, jako i przechodzące z krajów obcych.

Obie Główne pocztowe Zwierzchności uczynią rozporządzenie ku przesyłaniu korespondencji rozmaitych prowincyj obu Mocarstw temi traktami, po których ona najprędzej dochodzić będzie miejsc swego przeznaczenia. W tym celu obie Zwierzchności ułożą i udzielą sobie wzajemnie tablice biegu względnych poczt swoich. Zgodnie z tem prawidłem zalecono będzie od Zwierzchności pocztowej Rossyjskiej odprawiać:

a.) Na Radziwiłów i Brody:

1.) Całą Rossyjską korespondencją do części Węgier i do wschodniej i północnej części Galicyi.



2.) Korrespondencją gubernij: Wołyńskiej, Podolskiej, Kijowskiej, części Czernihowskiej, Połtawskiej, Obwodu Bessarabskiego i gubernij Noworossyjskich, adresowaną do wszystkich prowincyj Cesarstwa Austriackiego i do krajów obcych, do których droga idzie przez Austryę.

b.) Na Nowosielice i Czernowice:

Korrespondencją Bessarabii i gubernij Noworossyjskich adresowaną do Transylwanii i części Bukowiny.

c.) Tranzytem przez Królestwo Polskie:

1.) Na Kowno i Podgórze,

Korrespondencją Finlandyi, północnych i nad-Bałtyckich gubernij, tudzież gubernij: Petersburskiej, Nowgorodzkiej, Pskowskiej, Witebskiej i Wileńskiej, do wszystkich wyżej nie wymienionych prowincyj Austriackich i do krajów obcych do których Państwo Austriackie służy za tranzyt.

2.) Do Brześcia Litewskiego i Podgórze korrespondencją Moskiewskiej i Zamoskiewskich gubernij tudzież korrespondencją gubernij Smoleńskiej, Mohylewskiej, części Czernihowskiej, Mińskiej i Grodzieńskiej do wszystkich Austriackich prowincyj powyżej nie wymienionych i do krajów obcych, do których droga idzie przez Austryę.

Od Austriackiej pocztowej Zwierzchności będzie zalecono odprawiać:

a.) Na Brody i Radziwiłow:

1.) Korrespondencją części Węgier i wschodniej oraz północnej części Galicyi do całej Rossyi.

2.) Korrespondencją innych prowincyj Austriackich i obcych krajów do gubernij: Wołyńskiej, Podolskiej, Kijowskiej, części Czernihowskiej, do Połtawskiej, do Bessarabii i gubernij Noworossyjskich.

b.) Na Czarnowice i Nowosielice:

Korrespondencją Transylwanii i części Bukowiny do Bessarabii i gubernij Noworossyjskich.

c.) Tranzytem przez Królestwo Polskie.

1.) Na Podgórze i Kowno:

Korrespondencją wszelkich niewymienionych powyżej Austriackich prowincyj i krajów obcych do północnych gubernij Cesarstwa Rosyjskiego i do gubernij: Wileńskiej, Witebskiej, Pskowskiej, Nowgorodzkiej i nad-Bałtyckich.

2.) Na Podgórze i Brześć Litewski:

Korrespondencją wszystkich wyżej niewymienionych prowincyj Państwa Austriackiego i obcych krajów do gubernij Grodzieńskiej, części Czernihowskiej, gubernii Mińskiej, Mohylewskiej, Smoleńskiej, Moskiewskiej i do wszystkich Zamoskiewskich.

(Dok. nast.)

*Odessa 21 Września.* Wczora, 20 Września, w 10 minut po 11 godzinie z rana, dało się tu czuć lekkie trzęsienie ziemi. Uderzenie było tak słabe i krótkotrwałe (około 3 sekund) że tylko w wyższych piętrach wyraźnie je zauważano, mianowicie na bulwarze. Kierunek jego był jak się zdaje z Północy-Zachodu.

## Warszawa.

Z powodu szczęśliwego narodzenia się Jego CESARZEWICZOWSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA MIKOŁAJA ALEXANDROWICZA, NAJJAŚNIEJSZY PAN, w czasie ostatniego swego pobytu w Warszawie, Najłaskawiej przeznaczyć raczył 3,000 rubli srebrem na szpitalu Cywilne w Warszawie. Nadto, J. C. Mość rozkazać raczył, iżby kwota rubli srebrem 30,000 rozdzieloną była pomiędzy ubogich.

— NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutek przedstawienia J. O. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najłaskawiej przeznaczyć raczył Obywatelom miasta Kłobucka, przez pożar zniszczonym, oprócz ulg udzielonych im poprzednie przez Jego Xiążęcą Mość, jednorazowe wsparcie, w kwocie r. sr. 2,500.

— Rada Administracyjna Królestwa, w dalszem ciągu postanowienia swego daty 17 (29) Grudnia 1835 roku i późniejszych, cofających konfiskatę majątku osób karze tej nieulegających, oraz na przedstawienie Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu, postanowiła co następuje:

Art. 1. Roman Lisicki, podoficer wojsk Cesarsko-Rosyjskich, postanowieniem Rady Administracyjnej Królestwa, z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1835 roku, N<sup>o</sup> 25,406, na karę konfiskaty majątku skazany, który po uśmierzeniu rewolucji nie wydał się z wojskiem rewolucyjnym za granice kraju, ale obecnie służy w wojsku Cesarsko-Rosyjskiem, ma być wykreślony z listy wychodców i konfiskata jego majątku z wszelkimi skutkami cofnięta.

Art. 2. Wykonanie niniejszego postanowienia, które przez pisma publiczne ma być ogłoszone i w Dzienniku Praw umieszczone, Kommissji Rządowej Sprawiedliwości, oraz Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu, w czem do której należy poleca.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

*Londyn 6 Października.* J. C. Wysokość Wielki Xiążę Michał Rosyjski udał się 3 b. m. do pałacu Windsor i u wielkiego wejścia był przyjęty przez J. K. W. Xięcia Alberta, Lorda Szambelana i Lorda Intendenta; hrabia Delawarr i hrabia Liverpool zaprowadzili J. C. Wysokość przed Królowę. Wieczorem była uczta u Królowej w sali Waterloo, na której znajdowali się też Sir Robert Peel i Xiążę Wellington.

— Na Radzie Tajnej, mianej w Windsor 2 b. m. Parlament został odroczony od 19 Października do 14 Listopada.

— Donieśliśmy już że od kilku czasy naprożno oczekiwano w Alexandryi poczty Wschodnio-indyjskiej; teraz otrzymano wiadomość, że statek parowy *Memnon*, wiozący tę pocztę, zatonął u przylądka Guadelfous na brzegach Afryki. Podróżni i ekwipaż uratowali się, ale poczta i wszystkie rzeczy wraz ze statkiem zginęły.

— Na uczcie danej dla Espartero przez miasto Londyn, Xiążę Wellington, lubo zaproszony, nie znajdował się. Je-



nerał Nogueras był na niej, ale imię jego nie figurowało na liście proszonych gości.

— Przed kilku dniami, podczas kiedy urzędnik pocztowy kantoru Huddersfield w Londynie przykładał stempel do odebranego listu, list ten, napełniony, jak się pokazało, saletramem srebra, wystrzelił. Gazeta *Standard* czyni uwagę, iż gdyby się to zdarzyło w post-pakiecie, szkody byłyby bardzo znaczne, albowiem też poczta przywiozła wielką ilość biletów bankowych.

— Jednym z groźnych dla obecnego Gabinetu stowarzyszeń jest tak nazwana *Liga* przeciw prawom o cie od zboża, dowiedziona przez P. Cobden. Pomijając dotychczasowe środki w drodze poetycyjczyli prośby, przywodzi zamierza skłonić Królową do rozwiązania Parlamentu i nakazania nowych wyborów, przyjaźnych tej sprawie. Na zgromadzeniu tego niebezpiecznego stowarzyszenia, dla otrzymania większości na nowych wyborach, uchwalono złożyć sumę 100,000 funt. st. (dwa miliony 500,000 franków) której głównym użyciem będzie umieszczanie we wszystkich gazetach artykułów w duchu stowarzyszenia; nadto całe państwo będzie podzielone na okręgi i każdy ma mieć swego mowcę, wybranego z pomiędzy najzdolniejszych ludzi.

*Paryż 5 Października.* J. K. W. Hrabia Syrakuzy, brat Króla Jmci Neapolitańskiego przybył 27 Września z Paryża do Marsylii, gdzie miał się zabrać na okręt i odpłynąć do Neapolu.

— Komisarze Policji wszystkich kwartałów Paryża i policja tajna są w ciągłym poszukiwaniu towarzystw Komunistów znajdujących się w stolicy. Znowu uwięziono 20 osob; niewiadomo jeszcze czy sprawa ta będzie wytoczona przed izbę Parów czy przed sąd Kryminalny zwyczajny.

— Opozycja przeciw warunkom Paryskim, na które wszystkie, jakkolwiek rozróżnione stronnictwa, zgodnie powstają, sprawia niemałą nieprzyjemność Gabinetowi, tym więcej iż zamierzał rzeczywiście na przyszłej sessji izby Deputowanych prosić o kredyt szczególny na uzbrojenie fortów. Deklamacje stronnictw przeciwnych mogą nie tylko rozprawy zajątrzyć, ale i sam skutek ich uczynić wątpliwym.

*Grecja. Ateny 22 Września.* Zupełna spokojność panuje w stolicy i na wszystkich punktach Królestwa. 16 b. m. Król Jmć z Królową i Xiężniczką Oldenburgską przejeżdżał się po stolicy w otwartym powozie bez żadnej eskorty i był przyjęty wszędzie najżywszymi oznakami przywiązania ludu.

*Berlin.* Ważne przedsięwzięcie budowania drogi żelaznej z Berlina do Hamburga, ma nakoniec przyjść do skutku. Mianowany już w tym celu został komitet budowniczy i wyznaczeni inżynierowie.

*Haga 30 Września.* Wczora Druga izba Stanów Powsechnych przyjęła 33 głosami przeciw 24 pierwszy rozdział budżetu wydatków ale drugi rozdział został odrzucony dziś 22 głosami przeciw 25.

— Od 12 Sierpnia ani jeden okręt nie przybył tu z po-

łowu ślędzi, co dotąd nigdy się nie zdarzyło. Dotychczasowy zapas jest już wyczerpany i od pięciu tygodni Hollandia zostaje bez tego towaru; nigdy połów nie był tak nie-szczęśliwy jak tego roku; rachują że wyniesie niewiecej nad szóstą część zwyczajnego.

— Podług ostatnich nowin z Jawy, w nocy na 6 Stycznia miało miejsce na wyspie Nias gwałtowne trzęsienie ziemi, trwające dziewięć minut bez przerwy. Wiele domów zapadło i przywaliło mieszkańcóm; góra Horeff osunęła się i zasypała mieszkania. W tymże czasie zburzone morze wyrzuciło kilka statków rządowych na ląd o kilkaset kroków od miejsc, gdzie stały na kotwicy.

*Hiszpania.* Depesze telegraficzne, dochodzące do 4 Października, zgadzają się w wiadomościach o wyborach po różnych punktach dokonanych, iż te są pomyślne tymczasowemu Rządowi. 3 b. m. Prim wszedł do Figüieres z 5000 piechoty, 300 koni i 6 działami i był przyjęty z zapalem.

### NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

*Londyn 7 Października.* Lord Namiestnik Irlandyi hrabia Grey niespodzianie wyjechał ztąd do Dublinu. — Zdrowie byłego pierwszego Ministra, który dokonał za swego urzędowania ostatnią reformę Parlamentową, daje powód do obawy. 80 letni Lord, niecierpiąc żadnej choroby, wyraźnie upada na siłach i lekarze nie mają nadziei uchwiania go długo przy życiu. Cała rodzina szlach. hrabi zebrana jest w jego rezydencji w Howick. — Ostatnie wiadomości z Przylądka Dobrej Nadziei są niepomyślne. Nie tylko boersowie w Cap Natal na nowo się buntować zaczęli, ale i pokolenia pograniczne dzikich Kafirów okazują nieprzyjaźne przeciw anglikom zamiary. Ostatnimi czasy zabrali pogranicznym osadnikom trzody i dwóch z nich zabili. Siła zbrojna angielska na tym punkcie jest zbyt niedostateczna. — Gazety francuskie ogłaszają następną depeszę telegraficzną o poczcie Wschodnioindyjskiej:

*Malta, 1 Października.* «W tej chwili przybywa tu statek parowy *Oriental* ale bez poczty indyjskiej, która i tą razą nie była przyszła do Alexandryi w dniu wyjścia statku. *Oriental* odpływa jutro do Anglii, dokąd wiezie osoby uratowane z rozbitego statku *Menmon* i pułkownika Malcolm który przywozi traktat ratyfikowany przez Cesarza Chińskiego. Ratyfikacje wymienione zostały 25 Czerwca na wyspie Hong-Kong. — Ogłoszona została 4 b. m. proklamacja Królowej tycząca się Rebekkaitów w Xięztwie Wallii. Wzywa ona wszystkich wiernych poddanych do wspierania w poszukiwaniu i karceniu nadużyć sędziów pokoju, szeryfów i viceszeryfów. Nagroda 500 funtów sterlingów przyrzeczona jest każdemu kto przyłoży się do odkrycia i wydania w ręce sprawiedliwości którego zpodpalaczy lub burzycieli dopuszczających się przestępstw przeciw osobom lub własności, a 50 funt. za wydanie winnych popełnienia dalszych bezprawi. Siła proklamacji rozciąga się na trzy południowe hrabstwa: Pembroke, Cardigan i Carmarthen w Xięztwie



Wallii. — Tymczasem, podług Times, Rebekka z córkami ukazała się w samym Londynie i po uprzednim zapowiedzeniu strażnikowi rogatki Gower-Street, New Road, rogatka ta była zniesiona jednej z ostatnich nocy. — Sekretarz Wydziału Wojny uorganizował z weteranów pensyonowanych od Skarbu brygadę od 5000 ludzi, którzy, dla utrzymania porządku, rozdzieleni będą po okręgach uległych akcyzie. Trzecia część tego oddziału obrócona zostanie na Konstabłów. Obiecują sobie najpomysłniejsze skutki z tego rozporządzenia ku zachowaniu spokojności publicznej — Podług listów z Alexandryi, strata statku pocztowego parowego *Memnon* powinna być przypisana niedbalstwu kapitana.

Paryż 7 Października. Podług korespondencyi Journal de Francfort marszałek Soult miał wyraźnie oświadczyć chęć opuszczenia Ministerstwa przed otwarciem izb i że inni członkowie Gabinetu uważają go już jako nienależącego do składu Ministerstwa — Hrabia Ney mianowany został Sprawującym interesa w Brezylji — Inżynier górniczy P. Garella i inżynier dróg komunikacyj P. Courtines, otrzymali polecenia udania się do Ameryki środkowej dla sprządzenia na miejscu projektu kanału mającego przez przesmyk Panamy połączyć dwa Oceany: Atlantycki i Spokojny.

Wiedeń. Piszą w Gazecie Powszechnej Niemieckiej, «hrabia de Sambuy, minister Sardyński przy tutejszym Dworze, prosił urządowie dla Xiążęcia Jmci Eugeniusza-Emmanuela de Savoie Carignan o rękę J. C. W. Arcyksiężniczki Maryi-Karoliny, córki J. C. W. Arcyksięcia Reynera, Vice Króla Włoskiego. Zaręczyny mają mieć miejsce w przyszłym miesiącu.

HISZPANJA. W Madrycie Rząd odkrył nowy spiszek który miał wybuchnąć 25 Września i zacząć się od podpalenia stolicy z kilku stron przeciwnych i uderzenia na gwałt we wszystkie dzwony. Uprzedzony Rząd przedsięwziął dzielne środki. Jenerałowie Concha i Narvaez przywołali wojsko do broni, które stanęło biwakami na ulicach; osadzono kościoły i u wszystkich dzwonów odjęto serca. Przez dwie nocy 25 i 26 Września siła zbrojna obozowała na ulicach; tego ostatniego dnia wróciły wojska do koszar. Wiele osób uwięziono i odkryto składy broni — Nowiny z Katalonii i Aragonii są pomyślne; Reuss poddał się Rządowi tymczasowemu; Figuières trzyma się przeciw buntownikom. Powstanie prawie już zniszczone w Barcelonie koncentruje się dziś w twierdzy Girone, gdzie Ametler zamknął się ze 4,000 ludzi, i którą Prim ściśle oblega. Powstanie w Saragossie zdaje się wygasać jednocześnie z Barcelońskiemi — Depesze teleg. dochodzą do 6 Października i zawsze nowiny o wyborach do kortezów przyjaźne są Rządowi tymczasowemu czyli stronnictwu Parlamentowemu. 3 b. m. Stan rzeczy w Saragossie był jednakowy; między powstańcami i wojskami blokującemi to miasto, nie było nowego spotkania.

Bolonia 24 Września. Rząd okólnikiem obwieszcza mieszkańców, iż dzięki przedsięwziętym dzielnym środkom kno-

wania złemysłących wszędzie zostały zniweczone, większa ich część jest w ręku Sprawiedliwości i wszystkie Rządy Włoskie zgodnie działają ku zapobieżeniu dalszym zamachom tych, którym się udało ująć przed surowością prawa.  
(*Journ. de S. P. Psz. Połn.*)

## ROZMAITOŚCI.

OJCIEC MACIEJ,

APOSTOŁ WSTRZEMIĘŻLIWOŚCI (\*).

Czytamy w *Journal des Débats*: Jest w tej chwili w Anglii człowiek, skromny ksiądz irlandzki, który w łonie klas popularnych dokonał prawdziwej zmiany, i pewien rodzaj moralnego odnowienia; chcemy tu mówić o ojcu Mathew, powszechnie znanym pod nazwą apostoła wstrzemiężliwości. Skutki jakich dopiął ojciec Mathew, nie mają może ani tego blasku, ani takich proporcji, ani tej ważności co skutki, które sprawił znany ziomek jego O'Connel; ale z drugiej strony, nie są one mniej godnymi uwagi i winny zapewnić temu prostemu słudze Boga wdzięczność wszystkich przyjaciół ludzkości. Już 5 milionów irlandczyków zaciągnęło się pod sztandar zupełnej wstrzemiężliwości, a w tej chwili ta niezmierna i spokojna armja pijących wodę, zbiera się we wszystkich wielkich miastach Anglii, na odgłos swego naczelnika, swego apostoła.

Pierwotnej myśli o towarzystwach zupełnej wstrzemiężliwości, nie powziął ten, w którym się ona nakoniec uosobiła. Towarzystwa wstrzemiężliwości już dawniej istniały w Anglii, Ameryce, Niemczech, w większej części krajów protestanckich. Dyssydenci pierwsi w takim filozoficznym i filantropijnem przedsięwzięciu, równie jak i w zamiarze emancypacji czarnych, pomyśleli o zamiarze umiarkowania niewstrzemiężliwości i kilku kwaków niezawisłych i anabaptistów, sprobowali najprzód założyć w Corku, w Irlandji, towarzystwo na zasadzie zupełnej wstrzemiężliwości od wszelkich rozpalających trunków. Zamiar ich nie powiódł się, i w tedy dopiero wezwali oni pomocy ojca Mathew, żywo go nakłaniając do próbowania tego co sami dopiąć nie mogli. Ojciec Mathew, człowiek spokojny i skromny, nie miał żadnej ochoty do awanturniczych przedsięwzięć, i wątpił wtedy o skutku swoich opowiadań. Długi czas opierał się i z małą jedynie nadzieją rozpoczął swe dzieło. Liczył na utworzenie towarzystwa najwięcej z kilkuset indywiduów złożonego. Pierwsze publiczne zgromadzenie odbył w roku 1838. W krótkie *teetotallers*, tak nazwa-

(\*) Duchowny, znany pod tém nazwaniem w Irlandyi i Anglii, należy do najznakomitszych osób społecznych przez wielki wpływ jaki w tej chwili wywiera w swojej ojczyźnie odznaczający się tém głównie iż nie niema wspólnego z polityką. Bierzymy tu z *Journal des Débats* ciekawy rys życia i prac tego męża, któryśmy znaleźli w przekładzie w Gazecie Warszawskiej.



ni przez zepsucie ortografii uświęcone zwyczajem, rozszerzyli się po całej Irlandji, i z najodleglejszych punktów tysiące indywiduów, mężczyzn, kobiet, dzieci, przybywało do Corku składać przyrzeczenie lub ślub w ręce ojca Mathew. Wtedy wezwano ojca Mathew, aby przebiegał wszystkie hrabstwa; lud bowiem w nim tylko pokładał zaufanie, a pijacy aby się nawrócić, powiadali: «Wolemy nawet odbyć stu milową drogę dla odebrania jego błogosławieństwa.» Ojciec Mathew długi czas opierał się temu wezwaniu, przytaczając powody tchnące wprawdzie duchem praktycznym i doświadczonym jego kościoła, i świadczące o głębokiej znajomości serca ludzkiego; mówił wprawdzie, że trudy pieszej podróży mogły jedynie silne sprawić na umyśle wrażenie i wykształcić wolę. Dozwalał więc przez lat kilka aby neofici przybywali do niego ze wszystkich krańców Irlandji; był to rodzaj pielgrzymki, a słowa «iść do Corku» (*going to Cork*) stały się przysłowiem. Później jednak ojciec Mathew musiał uleść, w interesie samej sprawy wstrzemięźliwości, ogólnym naleganiom i rozpoczął rodzaj misji apostołskich. Wszędzie lud szedł gromadami za jego krokami, a dziś, jak powiedzieliśmy, *teetotalizm* liczy w Irlandji 5 milionów zwolenników.

Ojciec Mathew chciał dokonywać w Anglii dzieło, z takim powodzeniem rozpoczęte w rodzinnym kraju. Zwiedził hrabstwa północne, lecz nie przybywał do Londynu, i dopiero w zeszłym miesiącu rozpoczął wojnę krzyżową w metropolji. Ojciec Mathew, w charakterze irlandczyka i księdza katolickiego, nie mógł spodziewać się w Anglii tak pełnego uniesienia przyjęcia, umysłów dobrze usposobionych i tak czynnej pomocy jak w swej ojczyźnie. Miał on tam spotkać lud protestancki głęboko rozumujący, a zwyczaje angielskie zupełnie różne od zwyczajów irlandzkich, nie mogły mu wróżyć równych żywiołów powodzenia. Wszakże wspomnieć winniśmy że przeszkody jakie napotykał misjonarz wstrzemięźliwości, pochodziły nadewszystko ze strony klas pospolitych, i że wyższe klasy i oświecone, jakkolwiek w ogóle protestanckie, przyjęły go z szacunkiem i sympatją. Okoliczność ta nie jest obojętną w Anglii, gdzie *pedigree*, t. j. drzewo genealogiczne pielęgnowane jest z nadzwyczajnym staraniem, nawet przez osoby mające najdemokratyczniejsze pretensje, i gdzie utrzymują że domowi Brunświckiemu dali początek Akcyuszowie starożytnego Rzymu, i dla tego to powiadano, że ojciec Mathew pochodzi z najstarożytniejszej rodziny. Mathewowie, z zamku Thomas Town, w hrabstwie Tipperary, pierwsiastkowo pochodzą z kraju Gallów i ich *pedigree* sięga Gwaythvoeda króla Kardyi, którego szczepem był Dawid Mathew, chorąży w wojsku króla Edwarda IV, którego grobowiec istnieje dotąd w katedrze w Llandaff. Nie przechodząc gałęziami długiego ogniwa genealogicznego tego domu, przystępujemy

do Franciszka Mathew, który mianowany hrabią Llandaff, umarł w r. 1806 zostawiając w Irlandji przeszło milion dochodu synowi swojemu. Ten wielki majątek znacznie uszczuplony rozrzutnością drugiego hrabi, przeszedł w roku 1833 na jego siostrę lady Elizę Mathew, zmarłą roku przeszłego, która zapisała swój majątek jakiemuś francuzowi spokrewnionemu z jedną z największych rodzin w Irlandji.

Ojciec Mathew nie był obcym w towarzystwie angielskiem. Należał do arystokracji przez swe urodzenie, do ludu przez swe prace. Jakoż widzimy go w Londynie przedmiotem powszechnej uwagi. Ministrowie oddają hołd w parlamencie czystości jego charakteru, lord major londyńskiego City, publicznie zachęca go do opowiadań; najznakomitsze w uczyonym świecie osoby odwiedzają go, a w ich liczbie znajdujemy panią Norton, jedną z najsławniejszych poetów tegoczesnej Anglii i pana Samuela Rogers, bankiera, autora *Pleasures of Memory*. — Prasa nawet protestancka oprócz kilku wyjątków, przyjmuje go z poszanowaniem, i widzimy niejednokrotnie ojca Mathew dziękującego dziennikom londyńskim za niesioną mu pomoc i proszącego o trzykrotny pokłask dla dziennika *Times*. Członkowie klasy szlacheckiej ubiegają się o zaszczyt mieć go u swego stołu; inni, jak np. lord Stanhope, publicznie zostają jego patronami i towarzyszą mu na jego naukach. Interesującym jest poznanie kilku wycieczek ojca Mathew w Londynie lub jego okolicach; lecz powiedzmy naprzód w jaki sposób i jakie dopełnić należy formalności, aby zostać *teetotallerem*. Forma deklaracji brzmi jak następuje: «Przyrzekam wstrzymać się od wszelkiego rozpalającego napoju, chyba że użycie go zaleci mi lekarz, i przyczyniać się wszelkimi sposobami które będą w mojej mocy, do przeszkadzania niewstrzemięźliwości innym.» Chcący zostać *teetotallerem*; przykłęka przed ojcem Mathew i wymawia deklarację: apostoł wstrzemięźliwości udziela mu błogosławieństwa, mówiąc: «Niech ci Bóg błogosławi i użycza siły do dotrzymania twej obietnicy! Następnie daje mu medal, wartości jednego szylinga, i kartę *teetotallera*, kosztującą jeden pens. Przeciwnicy ojca Mathew, to jest dystylatorowie wódek i piwowarowie, usiłowali wmówić, że to rozdawanie medalów jest spekulacją. Wszyscy jednak oddali sprawiedliwość temu interesownemu oskarżeniu. Faktem jest, że towarzystwa *teetotallerów* mają więcej wydatków jak dochodów. Ojciec Mathew długi czas darmo rozdawał medale, tak dalece, że raz zadłużył się na 5000 f. st. Teraz jeszcze daje częstokroć po szylingu dzieciom, które przychodzą po *pledge*. Wiadomo że kilka razy nieprzyjął darów zbyt znacznych, i z resztą bardzo łatwo mogłyby dostać pieniędzy ileby ich tylko zapragnął; kwakrowie, mówił niedawno, dostarczyliby mu 50,000 f. st. za najpierwszem żądaniem. (Dok. nast.)